



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Sygn. akt SK 52/12  
BAS-WPTK-2458/12

Warszawa, dnia 28 stycznia 2013 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCLARIA	
wpl. data	29. 01. 2013
L. Cz. ....	L. Zał. ....

### Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej z 19 września 2011 r. M J (sygn. akt SK 52/12), jednocześnie wnosząc o stwierdzenie, że art. 408 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim odnosi się do skargi o wznowienie postępowania opartej na podstawie art. 401<sup>1</sup> kodeksu postępowania cywilnego, **jest niezgodny** z art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, a także **nie jest niezgodny** z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, wnoszę o **umorzenie postępowania** w pozostałym zakresie, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

## UZASADNIENIE

### **I. Przedmiot kontroli i stan faktyczny sprawy**

1. Skargą konstytucyjną z 19 września 2011 r. M J (dalej: skarżący) wniósł o stwierdzenie, że art. 408 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) jest niezgodny z art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 1 i art. 2 Konstytucji. W piśmie uzupełniającym z 19 stycznia 2012 r. doprecyzował zaś, że jego intencją jest skonfrontowanie zaskarżonego przepisu ponadto z art. 77 ust. 2 Konstytucji. Jak stwierdził: „Wprowadzenie w art. 408 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego granicy skorzystania z uprawnienia wynikającego z art. 190 ust. 4 Konstytucji jest [...] nieuzasadnionym i bezpodstawnym naruszeniem zakazu zamykania drogi sądowej określonym w art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji” (s. 2).

Wskazany jako przedmiot kontroli art. 408 k.p.c. stanowi: „Po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana”.

2. Zacytowany przepis określa maksymalny termin, w jakim jest dopuszczalne wznowienie postępowania w odniesieniu do większości możliwych podstaw wznowienia określonych w kodeksie postępowania cywilnego, w tym przesłance wymienionej w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. („można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie”). Pięcioletni termin rozpoczynający bieg od daty uprawomocnienia się orzeczenia będącego przedmiotem wznowienia ma charakter terminu prekluzyjnego. Nie jest możliwe przywrócenie terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, jeżeli została ona wniesiona po upływie terminu określonego w art. 408 k.p.c. (zob. np. postanowienie SN z 14 kwietnia 1999 r., sygn. akt II UKN 178/99, LEX nr 40782). Skarga wniesiona po upływie terminu określonego w art. 408 k.p.c. podlega odrzuceniu (art. 410 § 1 k.p.c.; por. też art. 165 k.p.c.).

Możliwość wniesienia skargi po upływie terminu oznaczonego w art. 408 k.p.c. dotyczy jedynie dwóch wypadków (skarga o wznowienie postępowania opiera się o podstawę pozbawienia strony możliwości działania lub podstawę związaną z nienależytą reprezentacją strony – art. 401 pkt 2 k.p.c.). Wystarcza wówczas zachowanie terminu trzymiesięcznego od momentu, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia (art. 407 k.p.c.). W piśmiennictwie wskazuje się również, że: „Jeżeli skarga opiera się na różnych podstawach wznowienia, zachowanie terminu do jej wniesienia podlega ocenie dla każdej z tych podstaw z osobna, co w praktyce oznacza, że dla części podstaw wznowienia będzie miał zastosowanie jedynie termin z art. 407, a dla innych podstaw wznowienia zarówno z art. 407, jak i z art. 408” (D. Zawistowski, *Komentarz do art. 408 Kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. II. Artykuły 367-505(37)*, H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, P. Pogonowski, D. Zawistowski, LEX 2010, nb. 2).

3. Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie zajmował się problematyką maksymalnego terminu na złożenie skargi o wznowienie postępowania cywilnego. Przykładowo można wymienić sprawy, niezakończone rozstrzygnięciem merytorycznym, o sygnaturach akt: Ts 81/11 (postanowienia TK z 12 maja 2011 r. i 12 października 2011 r.), Ts 226/08 (postanowienia TK z 21 września 2009 r. i 23 czerwca 2010 r.), Ts 68/98 (postanowienia TK z 21 sierpnia 1998 r. i 21 października 1998 r.). Szczególne znaczenie mają także ustalenia poczynione w wyroku z 20 października 2009 r. (sygn. akt SK 6/09), w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją art. 479<sup>22</sup> k.p.c., czyli przepisu będącego odpowiednikiem art. 408 k.p.c. w postępowaniu w sprawach gospodarczych.

4. Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym.

W dniu lipca 2005 r. skarżący otrzymał pozew o zapłatę wraz z nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy w B z lipca 2005 r. (sygn. akt ), orzecznym w postępowaniu nakazowym, w którym powód domagał się od skarżącego uregulowania kwoty zł wraz z odsetkami tytułem nieuregulowanego kredytu bankowego oraz kosztów postępowania.

Skarżący sierpnia 2005 r. złożył zarzuty przeciwko nakazowi zapłaty. W tym samym czasie powód, korzystając z nakazu zapłaty stanowiącego tytuł zabezpieczający, dokonał zajęcia rachunku bankowego skarżącego oraz składników jego majątku. Skarżący nie uiścił opłaty od zarzutów w pełnej wysokości (sąd zwolnił skarżącego od opłaty od zarzutów jedynie co do części kwoty). W związku z nieuiszczeniem opłaty od zarzutów Sąd Okręgowy w B postanowieniem z grudnia 2005 r., oddalił zarzuty skarżącego, powołując art. 16 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, ze zm.).

W dniu 15 marca 2011 r. Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie o sygn. akt P 7/09, w którym orzekł, że „art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, ze zm.), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księгах wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075), w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji”. Z perspektywy skarżącego oznaczało to, że gdyby wyciągi z ksiąg bankowych w pozwie z 2005 r. (przeciwko skarżącemu) potraktowano jako dokumenty prywatne, w jego sprawie mogłoby nie dojść do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W związku z powyższym marca 2011 r. skarżący wniósł do Sądu Okręgowego w B skargę o wznowienie postępowania. kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy w B (sygn. akt ) odrzucił skargę, wskazując art. 408 k.p.c., który to przepis bez względu na okoliczności faktyczne i podstawę wznowienia postępowania zabrania wznowienia postępowania po upływie 5 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. 27 kwietnia 2007 r. skarżący wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w B z kwietnia 2011 r. Postanowieniem z września 2011 r. Sąd Apelacyjny w K (sygn. akt

) oddalił zażalenie skarżącego, potwierdzając, że zgodnie z art. 408 k.p.c. nie wznowia się postępowania po upływie 5 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia

bez względu na okoliczność, że orzeczenie wydane zostało na podstawie lub z zastosowaniem przepisu sprzecznego z Konstytucją. Postanowienie to zostało przez skarżącego wskazane jako ostateczne orzeczenie w sprawie, w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji.

## II. Analiza formalnoprawna

1. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji: „Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”.

Normę tę konkretyzuje art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: u. TK), według którego: „Skarga poza wymaganiami dotyczącymi pisma procesowego powinna zawierać:

1) dokładne określenie ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją,

2) wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone,

3) uzasadnienie skargi, z podaniem dokładnego opisu stanu faktycznego”.

Obowiązek uzasadnienia skargi oznacza konieczność przywołania relewantnej argumentacji, która – przynajmniej potencjalnie – może uzasadniać przełamanie przez Trybunał domniemania konstytucyjności przepisów prawa ustanowionych zgodnie z obowiązującą procedurą legislacyjną.

W świetle wskazanych wyżej przesłanek, a także treści skargi konstytucyjnej, dopuszczalny zakres kontroli konstytucyjności w niniejszej sprawie wymaga bliższej analizy.

2. Przepis art. 2 Konstytucji (skarżący wspomina na tym tle ogólnie o „zasadach państwa prawa”) został przez skarżącego przywołany kontekstowo

(„w związku”), jako wzorzec o charakterze pomocniczym. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej brak jednak szczegółowego uzasadnienia zarzutów konstytucyjnych wobec art. 408 k.p.c., sformułowanych z perspektywy tego właśnie wzorca. Tymczasem jak wskazano powyżej skarga konstytucyjna musi zawierać dokładne motywy zarzutów z powołaniem dowodów na ich poparcie. Na skarżącym ciąży zatem obowiązek przytoczenia argumentów, które pozwolą ocenić konstytucyjność zaskarżonego przepisu (zob. np. postanowienia TK z: 6 października 1998 r., sygn. akt Ts 43/98; 13 czerwca 2000 r., sygn. akt SK 21/98 oraz Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzeciński, *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*, Warszawa 1999, s. 115).

3. Uwzględniając powyższe uwagi, należy stwierdzić, że postępowanie w części obejmującej analizę art. 408 k.p.c. z art. 2 Konstytucji powinno zostać **umorzone** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 47 ust. 1 pkt 3 u. TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

### **III. Analiza merytoryczna**

#### **1. Zarzuty skarżącego**

1. Skarżący dowodzi, że: „[...] przepisy Konstytucji pozostawiają ustawodawcy całkowitą swobodę w przedmiocie określenia przesłanek formalnych korzystania z instytucji sądu w tym sposobu i zasad wznowienia postępowania. Pozostaje jednak wyraźna dyspozycja określona w art. 190 ust. 1 Konstytucji – że skutkiem wydania orzeczenia o sprzeczności z prawem normy prawnej jest prawo do wznowienia postępowania, w którym wadliwą normę prawną zastosowano. Nadto skutkiem stosowania ustaw nie może być zamknięcie drogi sądowej, a więc naruszenie prawa obywatela do skorzystania z praw przysługujących mu zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji do uzyskania zgodnego z prawem orzeczenia sądowego. Tymczasem zgodnie z art. 408 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego prawo do skorzystania z mechanizmu wznowienia postępowania jest uzależnione od faktu, czy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia minęło 5 lat. Oznacza to, że w przypadku orzeczeń wydanych na podstawie lub z pomocą normy prawnej sprzecznej z Konstytucją nie jest możliwe wznowienia postępowania z przyczyn niezależnych od strony, co

narusza zasady demokratycznego państwa prawa i instytucji prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez niezawisły Sąd” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, bez numerów stron).

2. Z kolei w piśmie uzupełniającym, sporządzonym i przesłanym w toku wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej, skarżący stwierdził, że: „[...] zgodnie z art. 190 ust. 4 Konstytucji każde postępowanie sądowe lub administracyjne, w którym użyto normy prawnej sprzecznej z Konstytucją, w sposób mający wpływ na treść orzeczenia podlega wznowieniu w trybie wskazanym w ustawie. Skarżący podkreśla, że art. 190 ust. 4 Konstytucji jednoznacznie określa, iż wznowieniu podlega postępowanie bez względu na okres jaki minął od wydania orzeczenia, a delegacja zawarta w treści normy konstytucyjnej uprawnia ustawodawcę wyłącznie do określenia procedury wznowienia postępowania. Tymczasem ustawodawca w art. 408 ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego określił, iż prawo do skorzystania z mechanizmu wznowienia postępowania jest uzależnione od faktu, czy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia minęło 5 lat. Inaczej rzecz ujmując ustawodawca ponad treść delegacji wskazanej w art. 190 ust. 4 Konstytucji zawarł w normie ustawowej dodatkowe ograniczenie prawa do wznowienia postępowania, które to ograniczenie narusza istotę prawa określonego w art. 190 ust. 4 Konstytucji do wznowienia każdego postępowania, w którym użyto niekonstytucyjnej normy prawnej – bez względu na czas jaki minął od wydania ostatecznego orzeczenia” (pismo uzupełniające z 19 stycznia 2012 r., s. 2).

Skarżący wywodzi, że: „[...] postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym należy z reguły do postępowań długotrwałych, w których uzyskanie rozstrzygnięcia następuje najczęściej po latach od dnia wydania ostatecznego orzeczenia w postępowaniu sądowym. Z reguły okres ten wynosi 3 do 5 lat. Po wtóre w zdecydowanej większości przypadków, także w przypadku skarżącego, w których strona zamierza skorzystać z procedury wznowienia postępowania – wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie zapadł w skutek skargi skarżącego. Skarżący uzyskał krzywdzące rozstrzygnięcie sądowe wiele lat wcześniej przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny w postępowaniu ze skargi osób trzecich. W konsekwencji o fakcie niekonstytucyjności norm prawa użytych we własnym postępowaniu skarżący dowiedział się po upływie terminu określonego w art. 408 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego. Przez okres od dnia wydania orzeczenia

przez Sąd powszechny do dnia wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny skarżący pozbawiony był więc możliwości działania, albowiem nie dostrzegając niekonstytucyjności normy prawnej użytej w toku postępowania z jego udziałem i musiał się godzić z istnieniem wadliwego (niekonstytucyjnego) rozstrzygnięcia sądowego. Faktycznie więc skutkiem działania normy art. 408 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego było wprowadzenie stanu pozorności prawa do wznowienia postępowania na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Aby zmieścić się bowiem w terminie określonym w art. 408 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego skarżący musiałby skorzystać z tego prawa zanim pojawiła się realna możliwość złożenia wniosku o wznowienie postępowania w postaci wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Taki stan prawny jest oczywiście nie do pogodzenia z zasadami państwa prawa – art. 2 Konstytucji. Istnienie bowiem prawa do wznowienia postępowania określone w art. 190 ust. 4 Konstytucji musi być w demokratycznym państwie prawa realne do wykonania. Tymczasem zaskarżona norma prawna wprowadza mechanizm przedawniający prawo do wznowienia postępowania zanim z mechanizmu tego można skorzystać. [...] Inaczej rzecz ujmując w toku postępowania przed Sądem powszechnym w sprawie z udziałem skarżącego doszło do wydania prawomocnego i niesprawiedliwego orzeczenia wyłącznie wskutek zastosowania normy prawnej, którą Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczną z Konstytucją. Z uwagi na upływ okres ponad 5 lat od wydania orzeczenia skarżący w skutek istnienia zaskarżonej normy ustawowej nie może wznowić przedmiotowego postępowania pomimo uprawnienia, jakie wynika w tym zakresie dla niego z art. 190 ust. 4 Konstytucji. W ocenie skarżącego w sposób oczywisty zamyka do drogę skarżącego do uzyskania sprawiedliwego wyroku zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji i co narusza istotę prawa określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji” (pismo uzupełniające z 19 stycznia 2012 r., s. 2-3).

## **2. Wzorce konstytucyjne**

1. W skardze konstytucyjnej jako wzorce kontroli art. 408 k.p.c. wskazano art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 1-2 i art. 2 Konstytucji. Ze względu na sposób sformułowania zarzutów zasadnicze znaczenie ma kwestia zgodności zaskarżonego przepisu z art. 190 ust. 4 Konstytucji, zgodnie z którym: „Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową



międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania”. Pozostałe przepisy Konstytucji tworzą kontekst normatywny (zostały przywołane przez skarżącego „w związku” z art. 190 ust. 4 Konstytucji), co oznacza, że należy je traktować jako uzupełniające (pomocnicze) źródło oceny konstytucyjności art. 408 k.p.c.

2. Artykuł 190 ust. 4 Konstytucji określa skutek rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa. Jak wyjaśnił w wyroku z 27 października 2004 r. sam Trybunał: „Artykuł 190 ust. 4 Konstytucji wskazuje na wyraźną wolę ustrojodawcy, aby sprawa prawomocnie (ostatecznie) rozstrzygnięta na podstawie przepisu niezgodnego z Konstytucją była rozstrzygnięta w zgodzie z wartościami i zasadami konstytucyjnymi. W nowym stanie prawnym, ukształtowanym w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, rozpatrzenie sprawy jest nie tylko dopuszczalne, ale możliwość taka jest ujęta jako podmiotowe, konstytucyjne prawo uprawnionego [...]. Prawo do wznowienia postępowania w wypadku orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niekonstytucyjności prawnej podstawy «prawomocnego orzeczenia sądowego, ostatecznej decyzji administracyjnej lub rozstrzygnięcia w innych sprawach» (art. 190 ust. 4 Konstytucji) jest bowiem jednym z aspektów konstytucyjnego prawa do sądu [...]. Oznacza to, że jeśli rozstrzygnięcie oparto o przepis, co do którego w formalny sposób stwierdzono niekonstytucyjność, jednostce przysługuje:

- prawo do wszczęcia procedury rewizji wydanego uprzednio orzeczenia;
- prawo do rzetelnego ukształtowania procedury tej rewizji;
- prawo do wydania (w rozsądnym) czasie rozstrzygnięcia uwzględniającego pryncypia konstytucyjne.

Podmiotowy charakter konstytucyjnego prawa do wznowienia postępowania uwidacznia się ze szczególną mocą w sytuacji, gdy postępowanie zostało wszczęte na skutek skargi konstytucyjnej [...]. Istotą skargi konstytucyjnej, pomyślnie rozstrzygniętej dla tego kto ją wnosi, musi być bowiem istnienie prawnej możliwości zniweczenia każdego rozstrzygnięcia leżącego u jej genezy. Artykuł 190 ust. 4 Konstytucji musi być więc traktowany jako gwarancja rzetelności mechanizmu

ochronnego skargi konstytucyjnej (art. 79 Konstytucji), a nawet szerzej, jako instrument ochrony zaufania jednostki, która wykazuje aktywność, dążąc do usunięcia abstrakcyjno-generalnego aktu prawnego” (sygn. akt SK 1/04; zob. podobnie np.: wyroki TK z: 9 czerwca 2003 r., sygn. akt SK 5/03; 2 marca 2004 r., sygn. akt SK 53/03).

Ustawa zasadnicza nie przesądza formy, w jakiej ma się dokonać weryfikacja (sanacja) indywidualnych rozstrzygnięć, ukształtowanych na mocy niekonstytucyjnej regulacji. Wyraźne przywołanie w art. 190 ust. 4 Konstytucji „wznowienia postępowania” należy traktować jako egzemplifikację zasady ogólnej. Trzeba bowiem pamiętać, że wyrażenia konstytucyjne mają własną treść normatywną i stanowią tzw. pojęcia autonomiczne – „nie mające tak technicznego charakteru, jak [analogiczne pojęcia], którymi posługują się poszczególne procedury regulowane ustawami zwykłymi” (wyrok TK z 27 października 2004 r., sygn. akt SK 1/04; por. też np. L. Garlicki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. V, Warszawa 2007, komentarz do art. 190, pkt 23, s. 31-32). Stanowisko to potwierdza orzecznictwo Trybunału, z którego wynika, że: „«Wznowienie», którego dotyczy art. 190 ust. 4 Konstytucji, dotyczy *en bloc* postępowania sanacyjnego, zmierzającego do przywrócenia stanu konstytucyjności poprzez wzruszenie rozstrzygnięcia leżącego u podstaw skutecznej (stwierdzenie niekonstytucyjności prawnej podstawy orzekania) skargi konstytucyjnej. Przepis ten odsyła do ustaw zwykłych, nakazując im regulację trybu wspomnianej sanacji rozstrzygnięcia, na podstawie przepisów uznanych za niekonstytucyjne przez Trybunał Konstytucyjny. Przepis Konstytucji przesądza zatem o samym fakcie sanacji, wskazując cel «wznowienia», o jakim mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji. Osiągnięcie tego konstytucyjnego celu co do środków do niego prowadzących – jest pozostawione ustawom zwykłym, regulującym tryb, przesłanki i zasady sanacji konstytucyjności w poszczególnych procedurach. Tak więc art. 190 ust. 4 konstrukcyjnie obejmuje sobą określenie celu – na poziomie Konstytucji, natomiast ustawodawcy zwykłemu i sądom orzekającym pozostawia, na podstawie procedur ukształtowanych w ustawach zwykłych, orzekanie o sanacji następstw stwierdzenia niekonstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny. Pomyślnie rozstrzygnięta dla skarżącego skarga konstytucyjna przewiduje zatem na szczeblu konstytucyjnym – aby zapożyczyć określenia używanego w prawie europejskim wobec powinności władz krajowych – osiągnięcia *effet utile* co do sanacji rozstrzygnięcia

spoczywającego u podstaw tej skargi. Powinność osiągnięcia tego skutku dzieli się między ustawodawcę zwykłego (normującego procedury w ramach których ma nastąpić «wznowienie») i orzekające o tym «wznowieniu» sądy, które mają powinność doprowadzenia do celu przy pomocy posiadanych instrumentów normatywnych oraz przy pomocy interpretacji zgodnej z zasadą wspomnianego *effet utile*, co do osiągnięcia celu «wznowienia», a to zgodnie z art. 190 ust. 4 Konstytucji” (wyrok TK z 2 marca 2004 r., sygn. akt SK 53/03; podobnie wyroki TK z: 27 października 2004 r., sygn. akt SK 1/04; 9 czerwca 2003 r., sygn. akt SK 5/03).

Co istotne w kontekście analizowanej sprawy, wyrażone w art. 190 ust. 4 Konstytucji prawo do wznowienia postępowania ma charakter powszechny. Przysługuje każdemu podmiotowi, którego sytuację prawną ukształtował akt normatywny, uznany następnie przez Trybunał za niekonstytucyjny. Skutkiem zakwestionowania legalności aktu normatywnego przez Trybunał Konstytucyjny może być zatem wznowienie postępowania nie tylko w odniesieniu do jednego postępowania, ale do nieograniczonej liczby stosunków prawnych (zob. np. wyrok TK z 24 listopada 2009 r., sygn. akt SK 36/07).

3. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Prawo do sądu, stanowiące jedno z podstawowych praw jednostki i jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności, było już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego (zob. m.in. wyroki TK z: 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97; 16 marca 1999 r., sygn. akt SK 19/98; 14 grudnia 1999 r., sygn. akt SK 14/98; 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99; 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 12/99; 19 lutego 2003 r., sygn. akt P 11/02; 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06). Według ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału, na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności: (a) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem; (b) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; (c) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd; (d) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy. Jak wyjaśnił Trybunał w swoim orzecznictwie, konstytucyjne prawo do sądu ma dwa aspekty: pozytywny, gdyż zawiera dyrektywy zobowiązujące ustawodawcę do należytego

ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym oraz zobowiązujące do zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania, a także negatywny, wyrażający się w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji). Jednak: „Konstytucja nie wyklucza [...] ustanawiania w ustawie pewnych ograniczeń prawa do sądu, jeżeli nie prowadzą do zamknięcia sądowej drogi dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw i mieszczą się w ramach określonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyznaczający granice ingerencji organów władzy publicznej w sferę wolności i praw konstytucyjnych” (wyrok TK z 12 września 2006 r., sygn. akt SK 21/05; zob. także wyroki TK z: 7 września 2004 r., sygn. akt P 4/04 i 16 grudnia 2008 r., sygn. akt P 17/07).

Zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i doktrynie prawa jest bezsporne, że prawo do sądu nie ma charakteru absolutnego. Przykładowo można przywołać wyrok Trybunału z 10 maja 2000 r. (sygn. akt SK 21/99), w którym podkreślono, że: „[...] nie istnieje w żadnym systemie prawnym bezwzględne i absolutne prawo do sądu – które nie podlegałoby jakimkolwiek ograniczeniom i które w konsekwencji stwarzałoby uprawnionemu nieograniczoną możliwość ochrony swych praw na drodze sądowej. To stwierdzenie należy odnieść do wszystkich kategorii praw, bowiem samo ukształtowanie postępowania przed sądem w sposób respektujący określone procedury [...] stanowi istotne i rzeczywiste ograniczenie prawa do sądu, konieczne jednak ze względu na inne wartości powszechnie szanowane w państwie prawnym, jak w szczególności bezpieczeństwo prawne, zasada legalizmu czy zaufanie do prawa”. Z kolei w wyroku z 12 września 2006 r. (sygn. akt SK 21/05) Trybunał wskazał, że: „Konstytucja nie wyklucza natomiast ustanawiania w ustawie pewnych ograniczeń prawa do sądu, jeżeli nie prowadzą do zamknięcia sądowej drogi dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw i mieszczą się w ramach określonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyznaczający granice ingerencji organów władzy publicznej w sferę wolności i praw konstytucyjnych” (zob. także wyroki TK z: 7 września 2004 r., sygn. akt P 4/04 i 16 grudnia 2008 r., sygn. akt P 17/07).

4. W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że między art. 77 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji występuje „ściśły związek”, który polega między innymi na tym, że pierwszy z wymienionych przepisów stanowi dopełnienie i zabezpieczenie

dla prawa zagwarantowanego w drugim (zob. np. wyroki TK z:13 maja 2002 r., sygn. akt SK 32/01; 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97; 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99; 12 stycznia 2010 r., sygn. akt SK 2/09). Artykuł 77 ust. 2 Konstytucji pełni zatem rolę środka ochrony i gwarancji przed ingerencją w konstytucyjne prawo podmiotowe do sądu (por. wyrok TK z 14 czerwca 1999 r., sygn. akt K 11/98). W tym sensie przepis ten ma również samodzielne znaczenie normatywne; nie stanowi li tylko powtórzenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, ale wzmacnia go, odnosząc się do szczególnej sytuacji, jaką jest „zamykanie drogi sądowej” do „dochodzenia naruszonych wolności lub praw”.

### 3. Analiza zgodności

1. Zaskarżony art. 408 k.p.c. wprowadza termin obowiązujący przy wnoszeniu skargi o wznowienie postępowania. Ustawodawca przyjął w ten sposób, że trzymiesięczny termin na wniesienie skargi (art. 407 k.p.c.) określa czasową dopuszczalność żądania wznowienia postępowania, opierającą się na powiązaniu podstawy wznowienia ze świadomością strony co do istnienia tej podstawy („termin liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia”), natomiast art. 408 k.p.c. wskazuje dodatkową przesłankę, to znaczy czas (okres), w którym możliwe jest wznowienie postępowania.

Termin z art. 408 k.p.c. – jak już wcześniej wskazano – ma charakter materialny, jego upływ uniemożliwia wznowienie postępowania, z wyjątkiem zajścia jednej z dwóch sytuacji: strona była pozbawiona możliwości działania albo strona nie była należycie reprezentowana. W sprawie ze skargi o wznowienie postępowania, wniesionej po pięciu latach od uprawomocnienia się wyroku, nie ma również możliwości przywrócenia terminu na wniesienie skargi według zasad określonych w art. 168 i n. k.p.c. Termin z art. 408 k.p.c. biegnie przy tym niezależnie od trzymiesięcznego terminu przewidzianego w art. 407 k.p.c. (nie może on upłynąć po upływie terminu pięcioletniego z art. 408 k.p.c.). Szerzej na ten temat zob. m.in.: K. Piasecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1-505<sup>1</sup>*, red. K. Piasecki, t. 2, Warszawa 2010, Legalis 2012, komentarz do art. 408, nb. 1-2, 6-7; M. Jędrzejowska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. T. Ereciński, Warszawa 2006, s. 292; K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2012, Legalis 2012,

komentarz do art. 408, nb. 1-2; M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008, Legalis 2012, komentarz do art. 408, nb. 2-3.

Istnienie terminu na wznowienie postępowania ma znaczące implikacje praktyczne. Jego upływ uniemożliwia bowiem nie tylko wniesienie skargi o wznowienie, ale także *a casu ad casum* może powodować skrócenie terminów określonych w art. 407 k.p.c., w tym tego wskazanego w § 2 tego przepisu (kiedy podstawą wznowienia jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności przepisu). Prekluzyjny charakter pięcioletniego terminu powoduje zatem, że skarżony przepis wyłącza możliwość wniesienia skargi o wznowienie postępowania wówczas, gdy podstawa wznowienia ziściła się dopiero po upływie tego terminu. Będzie to miało miejsce na przykład w sytuacji, kiedy wyrok Trybunału Konstytucyjnego zapadnie pięć lat po uprawomocnieniu orzeczenia sądu ukształtowanego na podstawie regulacji derogowanej następnie przez Trybunał (niekonstytucyjnej). W takiej sytuacji art. 408 k.p.c. *de facto* pozbawia stronę prawa do wznowienia postępowania.

2. Kodeks postępowania cywilnego wyróżnia dwie zasadnicze grupy podstaw wznowienia. Pierwsza z nich obejmuje przyczyny nieważności, do których zalicza się między innymi pozbawienie strony możliwości działania wywołane wskutek naruszenia przepisów prawa, co ma miejsce „tylko wtedy, gdy doszło do całkowitego pozbawienia jej możliwości obrony swych praw, a więc gdy znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwiła, a nie tylko utrudniła lub ograniczyła popieranie przed sądem dochodzonych żądań” (por. postanowienie SN z 21 września 2007 r., sygn. akt V CZ 88/07, LEX nr 486003). Druga grupa obejmuje tzw. właściwe przyczyny restytucyjne, które uzasadniają wznowienie postępowania i zmianę orzeczenia, dlatego, że jest ono niesłuszne (G. Bieniek, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, red. K. Piasecki, t. II, Warszawa 2010, s. 237). Instytucja wznowienia postępowania w oparciu o wymienione wcześniej przesłanki, określone w art. 401 lub art. 403 k.p.c., ma jednak inne odniesienia konstytucyjne niż zagwarantowane w art. 190 ust. 4 Konstytucji prawo wznowienia postępowania ze względu na tzw. derogację trybunalską (por. art. 401<sup>1</sup>, art. 407 § 2 i art. 416<sup>1</sup> k.p.c.). Jak podkreśla Trybunał Konstytucyjny: „Odmienny charakter ma sanacja konstytucyjności na skutek «wznowienia» wymaganego przez art. 190 ust. 4 Konstytucji i realizowanego wobec wyroków na podstawie wznowienia przewidzianego w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. Tu bowiem

poprzednie postępowanie było prowadzone prawidłowo tak z punktu widzenia wymagań prawa, jak i ustaleń faktycznych. O potrzebie sanacji w trybie wznowienia postępowania decyduje natomiast konstytucyjny nakaz (art. 190 ust. 4 Konstytucji, skonkretyzowany w wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającym niekonstytucyjność prawnej podstawy wznowianego orzeczenia) retroaktywnego zastosowania do rozstrzygnięcia sprawy innego prawa, niż to, które posłużyło do niego w rzeczywistości. *Ratio* wznowienia przewidzianego w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. jest więc zupełnie odmienna, niż *ratio* innych wypadków wznowienia postępowania w k.p.c.” (wyrok TK z 2 marca 2004 r., sygn. akt SK 53/03; zob. też tożsame co do *meritum* wyroki TK z: 24 listopada 2009 r., sygn. akt SK 36/07; 28 listopada 2006 r., sygn. akt SK 19/05, oraz wyroki TK z: 11 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 5/02; 9 czerwca 2003 r., sygn. akt SK 12/03; 27 października 2004 r., sygn. akt SK 1/04).

3. Celem ustawowej procedury, stanowiącej realizację art. 190 ust. 4 Konstytucji, musi być więc zagwarantowanie skutku w postaci uprawnienia do ponownego rozstrzygnięcia sprawy w nowym stanie prawnym, ustalonym orzeczeniem sądu konstytucyjnego. Swoboda ustawodawcy jest w tym wypadku zawężona, a jej granice wyznacza okoliczność, że „wzruszalność” aktów stosowania prawa została przesądzona już na gruncie samej Konstytucji; ustawa zwykła ma określić jedynie „zasady i tryb” wznowiania postępowania. Ustawa zasadnicza przesądza zatem o fakcie sanacji indywidualnych stosunków prawnych, wyznaczając cel „wznowienia”. Odwołując się raz jeszcze do poglądu sądu konstytucyjnego, należy wskazać, że: „Art. 190 ust. 4 Konstytucji nakazuje ustawodawcy określenie w przepisach właściwych dla danego postępowania «zasad i trybu» «wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia». [...] Trybunał przeciwstawia się tezie, że pozostawienie przez ustrojodawcę unormowania «zasad i trybu» ustawodawcy «zwykłemu» jest równoznaczne z przyznaniem mu swobody kształtowania zakresu dopuszczalnej restytucji w przepisach proceduralnych. Teza taka jest oparta na nieprawidłowym założeniu, bo «dopuszcza możliwość wykładni zasady konstytucyjnej poprzez treść regulacji ustawy zwykłej (k.p.c.), co przeczy hierarchii źródeł prawa» [...]. Z art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika zakaz kształtowania procedur restytucyjnych w sposób pozostawiający sytuacje, w których zainteresowany nie ma środka prawnego umożliwiającego ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej wcześniej rozstrzygnięciem opartym na niekonstytucyjnym

przepisie” (wyrok TK z 28 listopada 2006 r., sygn. akt SK 19/05). Innymi słowy, zagwarantowane w art. 190 ust. 4 Konstytucji prawo wznowienia postępowania ma szczególny charakter prawny i nie może być utożsamiane z instytucjami poszczególnych gałęzi prawa, zaś sam art. 190 ust. 4 Konstytucji powinien być natomiast traktowany jako norma formułująca „obowiązek efektywnej implementacji”, a nie „dyrektywa programowa” (por. np. wyrok TK z 27 października 2004 r., sygn. akt SK 1/04).

Uprawnienie z art. 190 ust. 4 Konstytucji należy interpretować w kategoriach publicznego prawa podmiotowego gwarantowanego konstytucyjnie, którego urzeczywistnieniu powinny zostać podporządkowane procedury ustawowe. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego: „Można je określić [prawo podmiotowe wynikające z art. 190 ust. 4 Konstytucji] jako prawo do skorzystania ze środków proceduralnych zmierzających do wydania w zakończonej sprawie nowego rozstrzygnięcia, opartego na stanie prawnym ukształtowanym wskutek wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (por. sygn. SK 60/05, sygn. K 39/00, sygn. SK 5/02, sygn. SK 1/04). Sformułowanie art. 190 ust. 4 Konstytucji wskazuje wyraźnie, że realizacja tego prawa [...] następuje za pomocą regulacji ustawowej. To na ustawodawcy spoczywa obowiązek zapewnienia środków efektywnej realizacji tego prawa”.

Prawo podmiotowe wynikające z art. 190 ust. 4 Konstytucji jest przy tym ściśle powiązane z gwarancjami wynikającymi z konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji). Możliwość skutecznego (efektywnego) wznowienia postępowania, z uwagi na „derogację trybunalską”, stanowi komponent prawa do sądu, zwłaszcza w aspekcie możliwości wszczęcia procedury sanacyjnej i jej rzetelnego ukształtowania. W szczególny sposób Trybunał Konstytucyjny odnosił się przy tym do postępowań, które zostały zainicjowane skargą konstytucyjną, uznając, że art. 190 ust. 4 Konstytucji „musi być traktowany jako gwarancja rzetelności mechanizmu ochronnego skargi konstytucyjnej” (zob. np. wyrok TK z 20 października 2009 r., sygn. akt SK 6/09).

4. Niezależnie od powyższych uwag należy także zaakcentować, niejako z odmiennej perspektywy, że art. 408 k.p.c. został uchwalony jako regulacja służąca stabilizacji prawomocnych orzeczeń sądowych, co ma swoje uzasadnienie w formalnym aspekcie zasady państwa prawnego, zasadzie ochrony zaufania do państwa oraz prawa do rozstrzygnięcia sprawy sądowej w rozsądnym terminie.



Każdy spór rozpatrywany na drodze sądowej powinien mieć ostateczne, skuteczne i niepodważalne rozstrzygnięcie. Niewzruszalność prawomocnych orzeczeń sądowych nie jest regułą absolutną, jednak odstępstwa od niej muszą być oceniane z punktu widzenia wartości konstytucyjnych, przy założeniu, że sama ta reguła jest składową klauzulą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). W wyroku z 20 października 2009 r. (sygn. akt SK 6/09) Trybunał wyraził pogląd, że: „[...] ograniczenia art. 190 ust. 4 Konstytucji są dopuszczalne wówczas, gdy uzasadnia to dyspozycja konkretnego przepisu Konstytucji, który wyłącza wznawianie postępowania jako sprzeczne z konstytucyjną istotą danej instytucji prawnej (odnosi się to np. do niedopuszczalności wznawiania od wyroku orzekającego unieważnienie małżeństwa lub rozwód albo ustalającego nieistnienie małżeństwa, jeżeli choćby jedna ze stron zawarła po jego uprawomocnieniu się nowy związek małżeński – art. 18 Konstytucji). W kilku wypadkach Trybunał Konstytucyjny, kierując się innymi podlegającymi ochronie wartościami konstytucyjnymi, zdecydował o odjęciu prawa do wznawiania postępowań (art. 190 ust. 4 Konstytucji). Miał jednak wówczas na względzie potrzebę zapobieżenia niekorzystnym dla porządku konstytucyjnego skutkom wejścia w życie swego wyroku (por. wyrok z 24 października 2007 r. sygn. SK 7/06 dotyczący sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez asesorów sądowych, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108, czy też wyrok z 31 stycznia 2001 r., sygn. P 4/99 dotyczący dziedziczenia gospodarstw rolnych, OTK ZU nr 1/2001, poz. 5). Odjęcie prawa do wznawienia w celu wyeliminowania negatywnych dla porządku konstytucyjnego skutków wyroku stanowiło czynność incydentalną motywowaną okolicznościami sprawy, wynikającą z ważenia zbiegających się wartości konstytucyjnych”.

Znaczenie prawomocności orzeczeń co do *meritum* Trybunał Konstytucyjny wyeksponował również w wyroku z 24 listopada 2009 r. (sygn. akt SK 36/07), w którym oceniał instytucje wznawienia postępowania po wyroku sądu konstytucyjnego na gruncie procedur prawa podatkowego. Wywiódł wówczas, że: „[...] wznawienie, jako skutek pośredni orzeczenia TK o niekonstytucyjności, oznacza ingerencję w stosunki prawne ukształtowane wcześniej prawomocnie pod rządem innego reżimu prawnego [...]. Mamy tu do czynienia z wyjątkową sytuacją, w której mimo prawidłowo przeprowadzonego postępowania i wydania decyzji na podstawie obowiązującego w chwili orzekania przepisu decyzja okazuje się wadliwa. Wznawienie postępowania w związku z orzeczeniem Trybunału stanowi zatem

odstępstwo od zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego. Nie oznacza to, że usuwanie skutków niekonstytucyjnego aktu prawnego jest niedopuszczalne. Działanie takie musi jednak stanowić kompromis z innymi wymaganiami państwa prawa. Wiąże się to z koniecznością odpowiedniego ważenia racji pomiędzy założeniem, że w państwie prawa nie powinno się konserwować skutków stosowania niekonstytucyjnego przepisu, a zasadą pewności i bezpieczeństwa prawnego, która zakłada poszanowanie trwałości prawomocnych wyroków sądowych i ostatecznych decyzji administracyjnych orzekających o prawach i obowiązkach stron”. Podobną uwagę Trybunał zawarł w wyroku z 24 października 2007 r.: „Prawomocność jest sama w sobie wartością konstytucyjną. Przywracanie stanu stałości, pewności i bezpieczeństwa prawnego [...] zasługuje na ochronę w ramach zjawisk właściwych dla państwa prawa (w płaszczyźnie generalnej) i jako finalny cel, któremu służy konstytucyjne prawo do sądu – w płaszczyźnie indywidualnej i konkretnej. Dlatego podważenie prawomocności musi każdorazowo być przedmiotem skrupulatnego ważenia wartości” (sygn. akt SK 7/06; zob. też wyrok TK z 14 października 2008 r., sygn. akt SK 6/07; postanowienie TK z 5 marca 2008 r., sygn. akt SK 95/06).

5. W analizowanej sprawie, biorąc pod uwagę zwłaszcza dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, przeważające znaczenie dla oceny konstytucyjności art. 408 k.p.c. musi mieć jednak nie bezpieczeństwo i pewność prawa w stosunkach cywilnoprawnych (między równorzędnymi podmiotami), które to wartości także – co do zasady – pełnią ważne funkcje w demokratycznym państwie prawnym i podlegają ochronie konstytucyjnej, ale konsekwencje płynące ze statusu ustrojowego i *ratio* prawa do wznawiania postępowania po wyroku Trybunału, przewidzianego w art. 190 ust. 4 Konstytucji. Dlatego należy przyjąć, że gdy podstawą wznowienia jest przesłanka określona w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. – inaczej niż w warunkach „zwykłego” wznowienia – pierwszeństwo powinny uzyskać gwarancje płynące z publicznego prawa podmiotowego do sanacji postępowania opartego na niekonstytucyjnym przepisie oraz prawa do sądu (w aspekcie formalnym i materialnym). Niedopuszczalny jest bowiem taki stan, gdy mająca implementować normę konstytucyjną regulacja ustawowa tak dalece ogranicza jej realne oddziaływanie, że *de facto* wydrąża ją z treści; wprowadzenie prekluzyjnego terminu na wznowienie postępowania w ustawie w praktyce może nawet znieść możliwość realizacji konstytucyjnego prawa podmiotowego, co potwierdza kazus skarżącego.

W tym sensie jest to sytuacja diametralnie różna od ustanowienia w ustawie – na przykład – terminu na złożenie skargi o wznowienie, który jedynie czasowo limituje możliwości sanacyjne (zob. wyrok TK z 24 listopada 2009 r., sygn. akt SK 36/07), ale ich nie unicestwia, o czym *in casu* może przesądzić nawet koincydencja płynąca z okoliczności faktycznych, niezależnych od beneficjentów art. 190 ust. 4 Konstytucji (zob. – *mutatis mutandis* – wyrok TK z 20 października 2009 r., sygn. akt SK 6/09).

*Ergo*, art. 408 k.p.c. ze względu na to, że pozbawia stronę postępowania sądowego przyznanego z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji prawa do żądania przywrócenia konstytucyjności w następstwie stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności podstawy prawnej prawomocnego orzeczenia, jest niezgodny – w zakresie określonym w *petitum* pisma – z art. 190 ust. 4 Konstytucji. Potrzeba stabilizacji stosunków cywilnoprawnych, która legła u podstaw wprowadzenia pięcioletniego terminu wznowienia postępowania, nie powinna niweczyć prawa wyrażonego w art. 190 ust. 4 Konstytucji.

6. Zakresowa niekonstytucyjność art. 408 k.p.c. pozostaje także w ścisłym związku z prawem do sądu wyrażonym w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, według którego ustawa nie może zamykać nikomu drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw. Kwestionowany przepis wyłącza możliwość realizacji praw podmiotowych wskazanych w wymienionych przepisach konstytucyjnych, a zatem również sanacji postępowań sądowych zakończonych prawomocnym orzeczeniem wydanym na podstawie niekonstytucyjnej normy prawnej. Ponieważ z art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika konstytucyjne prawo do wznowienia postępowania, ograniczenie tego prawa przez ustawodawcę zwykłego terminem wynikającym z art. 408 k.p.c. w istocie w pewnych okolicznościach zamyka drogę sądową dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

7. Z kolei art. 77 ust. 1 Konstytucji nie jest adekwatnym wzorcem kontroli w zakresie kontroli art. 408 k.p.c. i formułowanych w związku z tym przepisem zarzutów. Przypomnieć należy, że przedmiotem postępowania w sprawie skarżącego był wniosek o wznowienie postępowania w przedmiocie nakazu zapłaty. Oczywiście jest zatem, że postępowanie to nie mogło dotyczyć wskazywanego przez skarżącego wynagrodzenia szkody przez skarżącego. Z tego powodu art. 77 ust. 1 Konstytucji, podtrzymany jako wzorzec kontroli również w piśmie uzupełniającym skarżącego

z 19 stycznia 2012 r. (s. 2), nie może być punktem odniesienia dla analizy konstytucyjności art. 408 k.p.c.

8. Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że art. 408 k.p.c. w zakresie, w jakim odnosi się do skargi o wznowienie postępowania opartej na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c., **jest niezgodny** z art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, a także **nie jest niezgodny** z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz